

Dziesięć nowych zagadek Tylko 4 drużyny spokojne o byt w lidze piłkarskiej

ZWOLENNICY piłki nożnej udowodnili ostatniej niedzieli, że nie potrafią na dłuższy okres rozstać się ze swymi pupilami. Jedni pogodzili się już ze słabym poziomem rozgrywek, inni z nieutojnymi nadziejami liczą ciągle na poprawę formy wybranych przez siebie jedenastek.

W ubiegłą niedzielę padł rekord publiczności. Ponad 130 tys. widzów na boiskach Łodzi, Bytomia, Krakowa, Sosnowca i Warszawy, to liczba nienotowana jeszcze w tegorocznych rozgrywkach.

TYLKO 4 DRUŻYNY MAJĄ SPOKOJÓJ

Ostatnia runda ligowa przyniosła nie tylko wzrost zainteresowania, ale i spręta nową porcją niespodzianek, wpłynęła na dalsze zagnatwanie sytuacji (zwłaszcza w I lidze).

W obecnej sytuacji w zasadzie tylko 4 pierwsze drużyny w tabeli mają zapewniony dalszy byt w I lidze. Zresztą sytuacja jest naprawdę niezwykła. Np. niedawny jeszcze lider i jeden z kandydatów na mistrza Gwardia Kraków znajduje się w grupie spadkowej!

W najbliższą niedzielę gra nowa pełna dwudziestka drużyn w obu ligach. Wystarczy porównać zestawienie par z aktualną tabelą, aby wysnuć wniosek, że najbliższe mecze mają szczególne duże ciężar gatunkowy. Nawet na pozór „neutralne” spotkania Kolejjarz Poznań - Gwardia Warszawa w I lidze i Górnik Bytom - Górnik Zabrze w II lidze mogą poważnie wpłynąć na ukształtowanie tabeli. Gwardia Warszawa po ewentualnym zwycięstwie nad Kolejjarzem Poznań przy jednoczesnej porażce Włókniarza Łódź w Warszawie z CWKS może powrócić na drugą lokatę. Porażka kolejjarzy spycha ich do grupy drużyn spadkowych, o największym koncie punktów straconych.

2 NAJCIEKAWSZE SPOTKANIA

W I lidze najciekawsze wydają się być spotkania: CWKS - Włókniarz Łódź i Gwardia Kraków - Ogniwo Bytom.

Dokończenie na str. 4

W sobotę 23 km mistrzowski zespół Ukrainy - Dynamo Kijów - zapowiedział swój przyjazd do Polski na dzień 23 lub 24 października. Goście rozegrają u nas trzy spotkania z dużymi zresztaniami prawdziwie w dniach: 27 lub 28.10 z Unią w Chorzowie lub Gwardią w Warszawie, 31.10 z Włókniarzem w Łodzi, 3 lub 4.11 z Gwardią w Warszawie lub z Unią w Chorzowie.

Ostateczna decyzja w sprawie terminów i miejsc spotkań zapadnie w najbliższym czasie.

Kierownik ekipy radzieckiej Wasylaj Zajew: „Można wam pogratulować tego udanego młodziego zespołu. Oba spotkania były bardzo dobre w tym sensie, że miały szybkie tempo i wiele emocjonujących momentów. Wywniesione z nich obopólne korzyści uwidocznią się niewątpliwie w dalszych spotkaniach, których napięcie będzie wzrastać równoległe z poczynionymi postępami. Cięższe się, że nasz pobyt się do tego przyczynia.



Soporek w walce z defensywą Gwardii Kraków. Jego główka przeszła wysoko ponad bramką. Jedyną bramkę w niedzielnym meczu Włókniarz - Gwardia (1:0) zdobył lewoskrzydłowy Kubecz. Foto Arsen

10:5 Drugi mecz na Torwarze wygrała kadra młodzieżowa ZSRR Pochlebne opinie o grze Polaków wyrazili radzieccy fachowcy

HOKEJOWA młodzieżowa reprezentacja Związku Radzieckiego rozegrała we wtorek na sztucznej lodowisku w Warszawie drugie spotkanie z młodzieżową kadrą Polski, wygrywając 10:5 (0:1, 8:1, 2:3). Polacy wykazali w tym spotkaniu ambitną i dobrą postawę, nawiązując w I i III tercju równorzędna walkę z przeciwnikiem. (Sprawozdanie z tego meczu zamieszczamy na str. 3.)

Spotkanie to jak i poprzednie, niedzielne (7:1 dla ZSRR) oraz odbyły w ub. tygodniu mecz sparingowy w udziału publiczności stanowią materiał, na którego podstawie można wydać już pewien sąd o aktualnym stanie naszego hokeja. Zebrane przez nas wypowiedzi trenerów, kierowników i graczy pozwalają zorientować się w dużym stopniu w osiągnięciach naszych czołowych hokeistów w związku z pobytami mitych gości ze Związku Radzieckiego.

W dalszych spotkaniach, których napięcie będzie wzrastać równoległe z poczynionymi postępami. Cięższe się, że nasz pobyt się do tego przyczynia. Chciałbym zwrócić uwagę na to, że wsi zawodnicy grają, wznosząc się zapewne na zaprawę, bez kasków. Wydaje mi się, że zdrowie sportowca jest zbyt cenne, aby go narażać nawet na najdrobniejszą kontuzję. My nie pozwalamy naszym zawodnikom grać bez ochrony głowy.

Trener młodzieżowej reprezentacji ZSRR - Anatolij Tarasow: „Gra drużyny polskiej stoł już na zupełnie innym poziomie. Bardzo zdecydowanie, zwłaszcza w niedzielnym spotkaniu, zagrała obrona. Chłopcy imponują swoją ambicją w walce o bramkę. Na ogół grze widac wyraźny postęp, datujący się przecież zaledwie od kilku dni. Moim zdaniem zespół jest bardzo dobrze dobrany. Jest to duża zasługa trenerów polskich, którzy potrafili wyluskać najlepszych, stawiając przy tym przede wszystkim na młodzież. Jedyny zarzut, jaki mogę w tej chwili postawić, to jest niedostateczna ofensywność w grze. Sama obrona, nawet jeśli jest najlepsza, wygrać i nauczyć się wygrywać nie można.

Bez zarzutu było siedziowanie. Doskonali lod, - powiedziałbym, że lepszy nawet aniżeli w Berlinie. Trener Leningradzkiego Domu Oficera Anatol Wiktorow: „Miedzy niedzielnym a wtorkowym spotkaniem zaobserwowałem

Dokończenie na str. 3

PRZEGLĄD SPORTOWY

ORGAN GŁÓWNEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ I CENTRALNEJ RADY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Rok X Nr 85 (961)

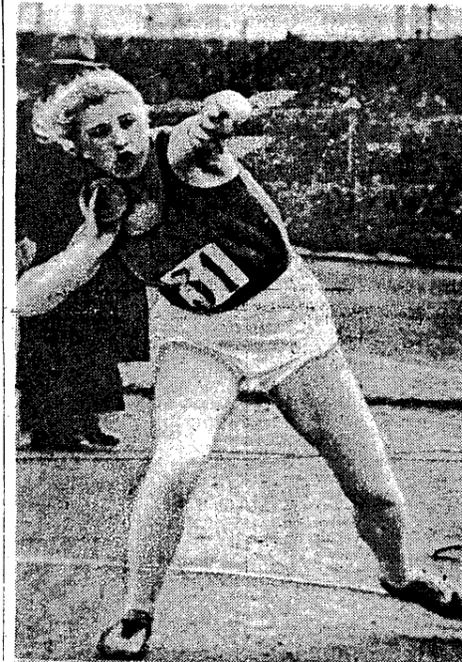
Warszawa, czwartek 14 października 1954 r.

Cena 50 gr

3 rekordy świata na White City

Wielkie zwycięstwo lekkoatletów Moskwy z reprezentacją Londynu

mężczyźni 103:57 kobiety 56:32



Zybina potwierdziła na stadionie White City swą wysoka formę wygrywając pchnięcie kulą wynikiem 15,94

LONDYN, 13.10. (tel. wł.).

OCZEKIWANY z wielkim zainteresowaniem w całej Europie mecz lekkoatletyczny Londyn - Moskwa przyniósł wysokie zwycięstwo reprezentantom Moskwy. W konkurencjach męskich końcowa punktacja brzmiała 103:57, a w konkurencjach kobiecych 56:32 na korzyść Moskwy.

Spotkanie przyniosło kilka wielkich niespodzianek, a o wysokim poziomie niektórych pojedynków może świadczyć fakt, że w spotkaniu tym pobito trzy rekordy świata, których autorami są: Chataway na 5.000 m - 13:51,6, Kuc na 3 mile - 13:27,0 oraz Litujewa na 440 jardów przez płotki - 51,3. Największym wydarzeniem spotkania było wspaniałe walka Chatawaya i Kuc na 5.000 m. W bezpośrednim spotkaniu tych dwóch wielkich rywali osiągnięto fenomenalne wyniki. Zwycięzca Chataway poprawił dotychczasowy rekord świata Kuc o 5 sekund, uzyskując wynik 13:51,6. Kuc był gorzej zaledwie o 0,2 sek. Zestawienie tych liczb mówi najbardziej o wielkiej walce tych dwóch biegaczy, o wspaniałym poziomie tego pojedynku.

Rekord świata należy obecnie do Chatawaya, ale główna zasługa w tym Kuc, który starym zwycięzcom zaraz po starcie wyszedł na czoło, dyktując z miejsca ostre tempo. Chataway pamiętał jednak lekcję z mistrzostw Europy w Bernie i nie

Dokończenie na str. 4



C. Chataway



W. Kuc

Rekordowy bieg Litujewa 440 y - 51,3



Christopher Chataway rekordzista świata na 5000 m

W MAJU cały sportowy świat zaskoczony został doskonałym wynikiem Zatopeka, który w Paryżu pobit rekord świata na 5000 m doskonałym wynikiem 13:27,2. W sierpniu podczas mistrzostw Europy w Bernie bohaterem długich dystansów został biegacz radziecki Włodzimierz Kuc, który zwyciężył Zatopeka, bijąc jednocześnie rekord świata wynikiem 13:51,6.

I oto w środę na stadionie White City w Londynie, Anglik Christopher Chataway w bezpośrednim pojedynku z Kucem poprawił o pełne 3 sekundy rekord świata, uzyskując fenomenalny wynik 13:51,6. Dotychczasowy rekordzista świata Kuc uległ swemu wielkiemu rywalowi.

W roku następnym (1953) Chataway znowu miał pecha. Uwikłany w przewlekłą chorobę nie brał w ogóle udziału w zawodach. Nadzieje, jakie w nim pokładano, spełniły się dopiero w dwa lata po igrzyskach Olimpijskich.

Zapowiedział wielkiej niespodzianki była doskonała postawa Chatawaya na mistrzostwach w Bernie. Nastawiony na zwycięstwo z faworytem jako pierwszy tuż za nim znalazł Francuz Mimoun, dalej Niemiec Schade i inni uczestnicy tego pamiętnego biegu. Za nimi, na bieżni leży sylwetka biegacza, który w tym wielkim tłoku potracony przez kłopoty z rywalami stracił równowagę. Był to właśnie Christopher Chataway, dla którego w ten sposób zakończył się igrzyska. Po biegu fachowcy znowu byli zgodni, że gdyby nie ten wypadek, Anglik sprawiłby wielką niespodziankę, stając się bowiem jego doskonałym rywalem na ostatnich stu metrach.

W roku następnym (1953) Chataway znowu miał pecha. Uwikłany w przewlekłą chorobę nie brał w ogóle udziału w zawodach. Nadzieje, jakie w nim pokładano, spełniły się dopiero w dwa lata po igrzyskach Olimpijskich.

Zapowiedział wielkiej niespodzianki była doskonała postawa Chatawaya na mistrzostwach w Bernie. Nastawiony na zwycięstwo z faworytem jako pierwszy tuż za nim znalazł Francuz Mimoun, dalej Niemiec Schade i inni uczestnicy tego pamiętnego biegu. Za nimi, na bieżni leży sylwetka biegacza, który w tym wielkim tłoku potracony przez kłopoty z rywalami stracił równowagę. Był to właśnie Christopher Chataway, dla którego w ten sposób zakończył się igrzyska. Po biegu fachowcy znowu byli zgodni, że gdyby nie ten wypadek, Anglik sprawiłby wielką niespodziankę, stając się bowiem jego doskonałym rywalem na ostatnich stu metrach.

Zapowiedział wielkiej niespodzianki była doskonała postawa Chatawaya na mistrzostwach w Bernie. Nastawiony na zwycięstwo z faworytem jako pierwszy tuż za nim znalazł Francuz Mimoun, dalej Niemiec Schade i inni uczestnicy tego pamiętnego biegu. Za nimi, na bieżni leży sylwetka biegacza, który w tym wielkim tłoku potracony przez kłopoty z rywalami stracił równowagę. Był to właśnie Christopher Chataway, dla którego w ten sposób zakończył się igrzyska. Po biegu fachowcy znowu byli zgodni, że gdyby nie ten wypadek, Anglik sprawiłby wielką niespodziankę, stając się bowiem jego doskonałym rywalem na ostatnich stu metrach.

Zapowiedział wielkiej niespodzianki była doskonała postawa Chatawaya na mistrzostwach w Bernie. Nastawiony na zwycięstwo z faworytem jako pierwszy tuż za nim znalazł Francuz Mimoun, dalej Niemiec Schade i inni uczestnicy tego pamiętnego biegu. Za nimi, na bieżni leży sylwetka biegacza, który w tym wielkim tłoku potracony przez kłopoty z rywalami stracił równowagę. Był to właśnie Christopher Chataway, dla którego w ten sposób zakończył się igrzyska. Po biegu fachowcy znowu byli zgodni, że gdyby nie ten wypadek, Anglik sprawiłby wielką niespodziankę, stając się bowiem jego doskonałym rywalem na ostatnich stu metrach.

Zapowiedział wielkiej niespodzianki była doskonała postawa Chatawaya na mistrzostwach w Bernie. Nastawiony na zwycięstwo z faworytem jako pierwszy tuż za nim znalazł Francuz Mimoun, dalej Niemiec Schade i inni uczestnicy tego pamiętnego biegu. Za nimi, na bieżni leży sylwetka biegacza, który w tym wielkim tłoku potracony przez kłopoty z rywalami stracił równowagę. Był to właśnie Christopher Chataway, dla którego w ten sposób zakończył się igrzyska. Po biegu fachowcy znowu byli zgodni, że gdyby nie ten wypadek, Anglik sprawiłby wielką niespodziankę, stając się bowiem jego doskonałym rywalem na ostatnich stu metrach.

Zapowiedział wielkiej niespodzianki była doskonała postawa Chatawaya na mistrzostwach w Bernie. Nastawiony na zwycięstwo z faworytem jako pierwszy tuż za nim znalazł Francuz Mimoun, dalej Niemiec Schade i inni uczestnicy tego pamiętnego biegu. Za nimi, na bieżni leży sylwetka biegacza, który w tym wielkim tłoku potracony przez kłopoty z rywalami stracił równowagę. Był to właśnie Christopher Chataway, dla którego w ten sposób zakończył się igrzyska. Po biegu fachowcy znowu byli zgodni, że gdyby nie ten wypadek, Anglik sprawiłby wielką niespodziankę, stając się bowiem jego doskonałym rywalem na ostatnich stu metrach.



Drugi raz w tym roku mistrzyni Europy Desforges pokonała Czudinę. Angielka również i w Londynie udowodniła, że jest najlepszą specjalistką w skoku w dal w Europie



W pierwszym meczu większość wysiłków polskich hokeistów ograniczała się do przeszkadzania w rozwinięciu akcji drużyny radzieckiej. Herda i Wróbel „stopują” jeden z ataków młodzieżowej reprezentacji ZSRR. Foto CAF

Honved zwycięża West Bromwich Albion 5:3

BRUKSELA 13.10. (tel. wł.) Rozegrane w środę wieczorem w ramach czwórmeczu piłkarskiego w Belgii spotkanie między Honvedem Budapeszt a West Bromwich Albion (Londyn) zakończyło się zwycięstwem Węgrów 5:3 (1:2). Spotkanie obserwowano 8000 widzów. Anglieci prowadzili już 3:1, ale atak węgierski w ostatnich 20 min. dał pokaz skuteczności gry, strzelając 4 bramki. Bramki dla Honvedu zdobyli Csibor i Puskas po 2, oraz Szovjak i Dia Anglików Nichelz - 2 i Allen - 1. Sędziował Roeykens (Belgia). W drugim meczu Austria (Wiedeń) pokonała Anderlecht (Bruksela) 2:0 (0:0).

Piłkarze Finlandii pokonani w Minsku 0:4, w Leningradzie 0:2

MINSK 13.10. (tel. wł.) Spartak Minsk - Finlandia 4:0 (3:0). Bramki zdobyli Jegorow 3 i Kurniew. Na stadionie Dynamo w Minsku rozegrano 13. mecz międzynarodowego spotkania piłkarskiego między młodzieżą Spartakiem reprezentacji Finlandii. Po dwulewej i stolarce na dobrym poziomie grze zwyciężyli gospodarze - 4:0 (3:0). Najlepszym zawodnikiem na boisku był środkowy napastnik Spartaka - Jegorow, który w pierwszej połowie meczu trzykrotnie zmusił do kapitulacji bramkarza reprezentacji Finlandii - Tahilena. W drużynie polowie piłkarze radziecy zwinili nieco tempo i gra się wyrównała. Wynik meczu ustał na 2 min. przed końcem Kurniew. W porównaniu z występami w ubiegłym roku reprezentanci Finlandii poczynili znaczne postępy. W ogólnym przekroju spotkania niewiele ustępowali oni gospodarzom. Obrona gości, która zastępowała obronę pol nie potrafiła jednak utrzymać szybkich napastników Leningradu, których wsparł młody, obiecujący wojownik - bohater meczu z Węgrami. SPARTAK (MOSKWA) - ZENIT 1:0. MOSKWA 13.10. (tel. wł.) w przedostatnim spotkaniu o mistrzostwo ZSRR w piłce nożnej Spartak (Moskwa) pokonał w Leningradzie miejscowy Zenit - 1:0. Spartakowcy mają do rozegrania jeszcze jedno spotkanie z moskiewskim Lokomotiwem i po ewentualnym zwycięstwie zdobędą tytuł wicemistrzów.



Rekordzista świata w rzucie młotem - Krivosos również i w Londynie nie znalazł pogromcy. Na zdjęciu widzimy go, gdy odbiera w Bernie gratulacje od byłego rekordzisty - Norwega Strandll



Julian Neuding, Przewodniczący Sekcji Boks GKKF

Turniej w Sofii potwierdził zasadę: klasowy bokser musi wszystko umieć

POWRACAJĄC do turnieju w Sofii nie od rzeczy będzie poświęcić trochę uwagi problemowi, o którym się dużo mówi i pisze od lat, a co do którego jeszcze do dziś brak jest pełnej jasności.

Problemem tym jest — jaki styl boksu jest słuszniejszy i skuteczniejszy. Jeżeli mówimy o stylach to zasadniczo są dwa. Jeden starszy tzw. „angielski”...

U nas przed kilku laty dużo się dyskutowało w fachowych kręgach nad zagadnieniem w jakim kierunku winno pójść wykształcenie, do którego stylu się skłonić — jeden i drugi miał wielu zwolenników i przeciwników...

W konkluzji przyjęto słuszną zasadę, że bokser reprezentujący wysoką klasę winien umieć wszystko tzn. zarówno boksovę w ofensywie, jak i w defensywie — na dystans, półdyśtansie czy też w zacięciu. Zasadą ta jak stwierdziliśmy w Sofii dała pozytywne wyniki...

Jeszcze jeden nowy moment bardzo istotny dla się zauważyć: zawodnicy nasi nauczyli się schodzić z „linii”. Jak wiadomo zawodnik chcący rozpocząć atak i zadać jeden czy serię ciosów, musi ustawić sobie przeciwnika frontem w prostej linii do wyprzedzających ciosów...

Często słyszyliśmy z naróżnika Szydło okrzyk „jeżdź mi z linii”. Wydało się, że temu zagadnieniu należy poświęcić więcej, niż dotychczas uwagi w założeniach szkoleniowych.

ZLE I DOBRE STRONY TURNIEJU
A teraz o innej sprawie. Jak wiadomo tradycje turniejów drużynowych nie sięgają daleko. Pierwszy odbył się w 1852 r. w Moskwie, drugi w tym roku



Pietrzykowski (z prawej) jest jedną z naszych wielkich nadziei na przyszłość. Młody białoszczanie poprawia się z meczu na mecz. Oto fragment jego zwycięskiej walki z Węgrek Radulą w Sofii. Foto CAF

We wtorek było 10:5 (0:1, 8:1, 2:3) dla hokeistów radzieckich Polacy grają coraz lepiej

WARSZAWA, 12.9. Kadra Młodzieżowa ZSRR — Kadra Młodzieżowa Polski 10:5 (0:1, 8:1, 2:3). Bramki strzelili: I tercja 4 min. Kurek, II tercja: 4 min. Klimowicz, 6 min. Grienbiennikow, 8 min. Czech, 11 min. Brunow, 14 min. Karpow, 15 min. Basził, 16 min. Nowożiłow, 17 min. Pantiuchow, 19 min. Wolkow, III tercja: 3 min. Brunow, 3 min. Jeżak, 4 min. Chmura, 14 min. Lewacki, 19 min. Nowożiłow.

Atak jest najsukursniejszą obroną. Mogliśmy się przekonać o tym jeszcze raz we wtorek. Hokeiści polscy zrewagowali z desperackiego bronienia własnej bramki, w I i III tercji przeprowadzali bardzo ostre i fałszywe natarcia, dzięki którym, nawiązali równowagę grę z drużyną radziecką.

Aby nauka nie poszła w las Po międzynarodowym motocrossie

PO POWROTCIE polskich motocrossistów z Moskwy, gdzie brali oni udział w międzynarodowym motocrossie, przed nami w CSK, Rumuni i Bułgari przedstawiciel naszej redakcji odbył rozmowę z kapitanem drużyny polskiej, wielokrotnym mistrzem Polski inż. Andrzejem Kwiatkowskim, na temat odbytych zawodów oraz wypływających z nich wniosków.

Czym różni się impreza motorowa w Związku Radzieckim od imprez, organizowanych w Polsce? — Sport motorowy Związku Radzieckiego — mówi inż. Kwiatkowski — rozwijał się dotychczas bez kontaktów międzynarodowych. Nie mniej jednak bardzo intensywna praca radzieckich organizacji sportowych stworzyła swoistą szkołę tej dyscypliny sportu.

Podstawą radzieckiego sportu motorowego są wyścigi na przełaj (motocross), które jednak znacznie różnią się od wyścigów terenowych, organizowanych u nas. Trasa radzieckiego motocrossu wynosi minimum 100 km dla mężczyzn i 50 km dla kobiet. Składa się z odpowiedniej ilości okrążeń po 20 — 25 km i prowadzi drogami polnymi, leśnymi i głównymi. Typowymi przeszkodami terenowymi są przejazdy przez wodę.

Trasa, na której odbywał się ostatni cross byłaby nieudana a raczej szybka przy suchej pogodzie. Zawiąrała 5 przejazdów przez wodę w 40 procentowej trudności i 1 bardzo trudny. Ta sama trasa jednak po deszczu stała się w skutku swego glinianego charakteru i niezliczonych „kałuż”, często o głębokości większej, niż oficjalne brody. Wyjątkowo trudna. U nas na tego typu trasie nie organizowano wyścigów terenowych.

Jak ocenić start zawodników polskich w motocrossie pod Moskwą? — Przede wszystkim — podkreśla inż. Kwiatkowski — przygotowanie do udziału w tej imprezie nie było dostateczne. Zabraliśmy się do niego, jak zwykle, za późno. Motocykle M-72, które nie były dotąd u nas używane, otrzymaliśmy dopiero na trzy tygodnie przed wyjazdem. Nie można było ich więc ani dostatecznie przygotować, ani poznać w różnych warunkach terenowych. W dodatku wskutek niezamowności charakteru trasy, nie trenowaliśmy tego typu jazdy, jaki był nam potrzebny.

Inaczej podchodzają do poważniejszych startów zawodnicy radzieccy. Zgłaszając się np. do rajdu latzańskiego proszą jednocześnie o zaproszenie delegacji zawodników na kilka miesięcy przed imprezą, dla zapoznania się z charakterem trasy i zawodów. Mamy także poważne braki w sprzęcie w kategorii maszyn ciężkich i w przyczepkach. Ten sam brak zresztą jeszcze bardziej dał się we znaki ekipie Czechosłowacji, gdzie w ogóle nie są używane w sporcie maszyn „bojowe” stały przez ten czas w namiotach. Każdy zwolewy zawodnik z moskiewskiego DOSAAF — ma do dyspozycji 3 — 4 przydzielone mu maszyny. Zasadnicze przygotowanie motocykli odbywa się w fabryce. Kluby dostarczają fabryce motocykli wzorcowe, przystosowane do wymagań zawodników, a ta przygotowuje w identyczny sposób motocykle. Zawodnicy więc nie wykonują osobiście wszystkich prac przy maszynach mogą poświęcić więcej czasu na przygotowanie fizyczne i jeździeckie.

W Związku Radzieckim każde zrzeszenie ma oddzielne etapy trenowania dla każdej klasy maszyn i oddzielnie trenera — kobietę dla zawodniczek. Wszyscy trenerzy podlegają głównemu trenerowi. Na systematyczne i planowe prowadzenie treningów kładzie się tam kolosalny nacisk. Treningi odbywają się co najmniej 9 razy w tygodniu. Od nas, tak od zawodników jak i od działaczy sportu motorowego, jak wreszcie od czynników, zainteresowanych w rozwoju sportu motorowego zależy w jakim stopniu i jak przedkotrąmy wyciągnąć wnioski z tego, cośmy widzieli w ZSRR i czy potrafimy stworzyć u nas warunki dla podniesienia tej dyscypliny sportu. Mamy możliwości, utrzymania, a nawet poprawienia naszej pozycji wśród krajów demokracji ludowych, ale musimy poprawić podstawę sprzętową i organizacyjną.

Do zmiany stylu gry trzeba się jednak przyzwyczajać bardzo powoli, toteż nie żądamy od Hampła by natychmiast zaprzestał dotychczasowego sposobu gry, bo mogłoby to nas kosztować utratę wielu bramek. Na hokeistach radzieckich znacie jeszcze wyraźnie początek sezonu. Rozkrywając się oni powoli, nie rozgrywając gry, przeprowadzając większość akcji środkami. Pozwalało to w I i III tercji naszym bardziej rutynowanym hokeistom na skuteczną obronę i kontratak skrzydłami.

Obserwując dwa spotkania mogliśmy stwierdzić, iż dość wysoką formę osiągnęli już z drużyny radzieckiej — Pantiuchow, Nowożiłow, Karpow i Kopylow. Skutecznymi i błyskotliwymi zagraniami popisywał się szczególnie Pantiuchow. Podczas meczu na trybunach toczyła się dyskusja, czy kierownictwo naszej drużyny zrobiło słuszną decyzję, utrzymując w grze przez całą drugą tercję drugi i czwarty atak. Bezspornie trener i kierownik drużyny mieli na celu wypróbowanie jak największej liczby zawodników, dając im możliwość wypracowania i zahartowania się w walce. Ale z drugiej strony już po czwartej, ew. piątej uderzonej bramce trzeba było jednak wycofać co najmniej jednego z nich, aby nie stracili z gry. Robili wrażenie niezadowolonych do przeprowadzenia jakiejś przemyślanej akcji. Wycofanie ich z gry w tym czasie pozwoliłoby im na uzyskanie równowagi nerwowej.

Nie chodzi nam o wynik. W tego rodzaju spotkaniach utrata jednej czy drugiej bramki nie ma decydującego znaczenia, ale „próba na bezsilność” nie wale, daje, gdy się toczy przy otwartej kurtynie, to znaczy przed widzami.

Nasza najlepsza piątka: Chodakowski, Olekcy, Janicko, Nowak i Kurek zagrywała chwila koncertowo. Bardzo do brzo spisała się także druga piątka: Bromowicz, Chmura, Jeżak, Lewacki i Czech. Miła niespodzianką sprawili obrońca Chmura z nowotarskiej Spójni, który jest na najlepszej drodze do stania się taką podporą drużyny, jaką w tej chwili jest Chodakowski.

Prze Kurka po kapitalnym zagranu Chodakowskiego podnerwa naszą drużynę do pięknej walki. Niestety, katastroficznie zakończyła się dla nas druga tercja, w której straciliśmy aż osiem bramek. W tercji tej na lodzie występował nasz drugi i czwarty atak. Trójka złożona z Gozdyły, Nikodemowicza i Jedroła okazała się za słaba, by nawiązać walkę z silnym przeciwnikiem.

Gdyby obrono Inna taktykę zmian, to prawdopodobnie wynik byłby dla nas korzystniejszy, choć z drugiej strony odpochnęliśmy naszego pierwszego i trzeciego ataku w drugiej tercji nie był bez znaczenia dla gry Polaków w ostatniej tercji.

Nasza najlepsza piątka: Chodakowski, Olekcy, Janicko, Nowak i Kurek zagrywała chwila koncertowo. Bardzo do brzo spisała się także druga piątka: Bromowicz, Chmura, Jeżak, Lewacki i Czech. Miła niespodzianką sprawili obrońca Chmura z nowotarskiej Spójni, który jest na najlepszej drodze do stania się taką podporą drużyny, jaką w tej chwili jest Chodakowski.

Na Torwarze odbywają się treningi prowadzone przez trenerów radzieckich i najlepszych naszych specjalistów w tej dziedzinie sportu. „Trybunę” stanowią polscy trenerzy, którzy zjechali z całego kraju do stolicy. Foto: E. Franckowiak

Mówią wychowawcy mistrzów świata w hokeju: — całoroczny trening — zdecydowana specjalizacja oto warunki sukcesów

BY możliwie najlepiej wykorzystać pobyt radzieckiej drużyny hokejowej dla podniesienia u nas poziomu tej dyscypliny sportu, Sekcja HL 4 Wydział Sportu Zimowych GKKF zorganizowały kilkunastodniowy kurs-odprawy polskich trenerów i sędziów hokejowych. Trenerzy radziecy Tarasow i Wiktorow przygotowali kilkogodzinny cykl pogadanek o następującej tematyce:

- 1) Całoroczny trening hokeistów,
2) Technika hokeja i jej zasady,
3) Taktyka hokejowa,
4) Różnica pomiędzy szkołą radziecką a kanadyjską.

Podane będą również wspólnej analizie spotkania kadry hokeistów polskich. Fragmenty treningów i elementów wyszkoleniowych, filmowane na Torwarze, będą następnie wyświetlane, jako praktyczne uzupełnienie teoretycznych zajęć. Pierwszy wykład o całorocznym treningu wygłosił trener Tarasow we wtorek. Wykładu wysłuchali uczestnicy odprawy trenerów, na którą przybyli m. in.: Osmański (Kolejarz — Toruń), Palus i Przędzicki (CWKS), Wolkowski (Spójnia — Nowy Targ), Burda (Gwardia — Bydgoszcz), Csurich (Unia — Krynica), Król (Włóknian — Łódź), Gansiniec (Górniki, Radowski (Spójnia — Zielonka), Bójdoł (Unia — Wryty), Mater (Start — Stalino), Zraz Antuszewicz (Włóknian, Ozier) i Kasparyki (Ogniw Krowów). Wykładu wysłuchali również uczestnicy kursu unifikacyjnego sędziów, dla których udział w trenerskich rozważaniach stanowi istotne uzupełnienie programu ich kursu, o charakterze unifikacyjnym.

Tarasow podzielił roczną pracę hokejisty na trzy okresy: 1) przygotowawczy (kwiecień — październik), 2) główny (sezon lodowy), 3) przejściowy (trwający ok. 30 dni tuż po zakończeniu sezonu lodowego). Z wypowiedzi trenera radzieckiego wynikało, że nie do obrotu przygotowaniu zespołu decydują systematyczna praca w miesiącach letnich i jesiennych. Program zajęć wypełniają w tym czasie specjalnie dobrane ćwiczenia lekkoatletyczne, gimnastyczne, akrobacyjne oraz gry zespołowe.

Od września hokeiści radziecy przeprowadzają treningi na płytach betonowych z krążkiem i kijem. W tym czasie nacisk położony jest głównie na zgranie. Początek okresu lodowego i normalne treningi przeprowadzane w zimie, obok spotkań ligowych czy też towarzyskich, mają na celu przede wszystkim podniesienie umiejętności taktycznych. Odnosnie nasilenia treningów zimowych — zdaniem Tarasowa — nie należy bać się przecięcia zawodników, rzecz jasna, rozsądnie doznając stopień trudności tych treningów.

Trudno stwierdzić w niewielu słowach to, co przedstawił radziecki trener w przeszło godzinnej pogadance. Generalnie wnioski, jakie z niej wynikały, są następujące: po pierwsze — wysoka forma hokejisty w zimie wymaga systematycznej całorocznej pracy, po drugie — treningi w okresie głównym rozpoczynają zawodnicy odpowiednio przygotowani fizycznie i w wyniku planowej pracy w okresie letnio-jesiennym, po trzecie — specjalizacja w hokeju nie godzi się ze stałym, zawodniczym uprawianiem w letnie inne dyscypliny sportu np. piłki nożnej. Od kilku lat w ZSRR zrygnano w drużynach hokejowych i klasy z usług piłkarzy. (Sławny Bobrow, indywidualność sportowa o światowej klasie, jest wyjątkiem potwierdzającym tę regułę — przyp. aut.). Po pierwszej pogadance posypały się pytania, a potem toczyła się obszerna dyskusja. Mieli zapytania polscy trenerzy do Tarasowa, miał je i radziecki specjalista w odniesieniu do polskich kolegów. Szczegółowo np. omówiono najniższe cechy hokejisty ustalając wspólnie, iż są nimi: szybkość jazdy oraz błyskawiczna orientacja.

Kilkunastodniowe dyskusje zespołu polskich trenerów z trenerami radzieckimi połączone będą z zajęciami praktycznymi na lodzie. Grupa nauczyliśmy i wychowawców naszych hokeistów ma doskonałą okazję uzupełnienia swych wiadomości fachowych i podniesienia poziomu. Przyśpiesza to z pewnością wielkie korzyści naszemu hokejowi na lodzie.



Kierownik drugiego napadu repr. Polski Czech przerwał się przez blok ofiarne walczących zawodników radzieckich. Fot. Lewiński

Radzieccy i polscy trenerzy o hokejowych spotkaniach na warszawskim sztucznym lodowisku

Dokończenie ze str. 1

w grze waszych zawodników duża różnica. Wyrażała się ona w wielkiej szybkości jazdy i akcji. Widać też wzrastającą od spotkania do spotkania pewność, z którą w parze idzie zadanie w walce. Oczywiście, jest jeszcze dużo braków technicznych, w prowadzeniu krążka, wymyśleniu i atakowaniu przeciwnika, ale na usunięcie tych braków potrzeba czasu i ambicji równej tej, z którą walczyciele A, że jest nam nie brak — macie jak najlepsze perspektywy.

Sędzia i trener hokejowy Jerzy Zarzycki: — Zarówno niedzielne, jak i wtorkowe spotkanie było lepsze, aniżeli, sądząc po sparingu, oczekiwałem. Zaskoczyła mnie niezwykła ambicja, bojowa postawa naszych chłopców. Jest co prawda jeszcze wielka różnica między nami a zawodnikami radzieckimi, u których podziwiam wielką płynność ruchów i niesiagającą na razie dla naszych chłopców szybkość.

Widziałem radzieckich hokeistów w Sztokholmie. Bawia u nas reprezentacja młodzieżowa ustępuje im oczywiście w dużym stopniu, ale sądząc co wiódzimy — będzie wrócić równożrdnym przeciwnikiem dla mistrzów świata. Konstatację z radością dużą różnicę między naszym zespołem, który przegrywał w Wiedniu z hokeistami radzieckimi 1:5:0, a tym, którym dysponujemy dzisiaj. Podobno, że jest to przecież dopiero początek sezonu, widać już pewne dążenie do gry zespołowej, która w ogóle nie istniała na Akademickich Mistrzostwach Zimowych w ub. roku. Pobyt hokeistów radzieckich u nas ma nieocenione wprost znaczenie dla dalszego wzrostu poziomu naszej kadry i spopularyzowania hokeja w Warszawie.

Trener drużyny polskiej Mieczysław Palus: — Chłopców należy się podziękować. Grali wszyscy bardzo ambitnie i ofiarnie, przestępując na odet danych im wskazówek. Z dwóch pierwszych ataków trudno kogoś wyróżnić. Zupełnie niezłe wywiązał się ze swego zadania nasz młody bramkarz Hampel. Wiadac, że wiele stworzył z nauk kolegów. Przedzieckiego, który nastawia wil się specjalnie na szkolenie bramkarzy, Hampel jednak z jego brakiem doświadczenia musi poważnie podchodzić do swych funkcji i zaniechać wszelkiego „pajacowania” w bramce, do którego ma pewne skłonności. — Sądzę, że przy zapewnieniu licznych kontaktów turniejowych i dobrej opieki nad całym zespołem zarówno w zimie, jak i w letnie — obecna drużyna może stać się z nami a zawodnikami radzieckimi, u których podziwiam wielką płynność ruchów i niesiagającą na razie dla naszych chłopców szybkość. — Widziałem radzieckich hokeistów w Sztokholmie. Bawia u nas reprezentacja młodzieżowa ustępuje im oczywiście w dużym stopniu, ale sądząc co wiódzimy — będzie wrócić równożrdnym przeciwnikiem dla mistrzów świata. Konstatację z radością dużą różnicę między naszym zespołem, który przegrywał w Wiedniu z hokeistami radzieckimi 1:5:0, a tym, którym dysponujemy dzisiaj. Podobno, że jest to przecież dopiero początek sezonu, widać już pewne dążenie do gry zespołowej, która w ogóle nie istniała na Akademickich Mistrzostwach Zimowych w ub. roku. Pobyt hokeistów radzieckich u nas ma nieocenione wprost znaczenie dla dalszego wzrostu poziomu naszej kadry i spopularyzowania hokeja w Warszawie.

Hokeiści muszą ożywić kontakty międzynarodowe

DOTYCHCZASOWE spotkania naszych hokeistów z drużyną radziecką wskazują na to, że mamy dobrego narybek, że możemy z czasem wywalczyć tytuł dobrej pozycji w czołówce europejskiej. By jednak to pozycję wywalczyć, potrzebne są m. in. częste spotkania z silnymi przeciwnikami zagranicznymi. A niestety, jeśli chodzi o te strony zagadnienia skoleniowego, mamy w roku bieżącym poważny klopot.

Jeśli spotkać z hokeistami radzieckimi projektowany był pod koniec roku wyjazd naszej reprezentacji na międzynarodowy turniej do Budapesztu. Jak się jednak dowiadujemy ze stolicy Węgier turniej ten został odwołany. Tak więc po dobrych początkach sezonu grozi naszym hokeistom długa przerwa w spotkaniach międzynarodowych.

Warto więc, by GKKF postarał się o sprowadzenie do Polski na kilka spotkań jakiegokolwiek silnego zagranicznego — ze Szwecji czy Finlandii. Mamy dwa sztuczne lodowiska. Rośnie popularność hokeja w kraju. Turniej dobrej drużyny zagranicznej ślugałoby tłumy widzów, przyczynił się do dalszej popularyzacji hokeja i co najważniejsze — przyniesie dalsze korzyści szkoleniowe. (w)

ZSRR Polska w hokeju po raz trzeci

W CZWARTEK 14 bm. na sztucznym lodowisku w Warszawie odbędzie się o godz. 18.00 trzeci z kolei mecz młodzieżowych reprezentacji ZSRR i Polski.

Mecz poprzedzi pokaz jazdy figurowej z udziałem czołowych łyżwiarzy: Bursche-Lindnerowej, Dąbrowskiej, Sojki, Osadnika, Stanisławskiego i młodego narzyku Staal.

Bilety na mecz do nabycia w dziale sportowym CDT, w kasach Orblsu na ul. Brackiej 16 oraz w kasie biletowej Torwaru.



W Warszawie odbywają się treningi prowadzone przez trenerów radzieckich i najlepszych naszych specjalistów w tej dziedzinie sportu. „Trybunę” stanowią polscy trenerzy, którzy zjechali z całego kraju do stolicy. Foto: E. Franckowiak

Radzieccy i polscy trenerzy o hokejowych spotkaniach na warszawskim sztucznym lodowisku

Dokończenie ze str. 1

w grze waszych zawodników duża różnica. Wyrażała się ona w wielkiej szybkości jazdy i akcji. Widać też wzrastającą od spotkania do spotkania pewność, z którą w parze idzie zadanie w walce. Oczywiście, jest jeszcze dużo braków technicznych, w prowadzeniu krążka, wymyśleniu i atakowaniu przeciwnika, ale na usunięcie tych braków potrzeba czasu i ambicji równej tej, z którą walczyciele A, że jest nam nie brak — macie jak najlepsze perspektywy.

Sędzia i trener hokejowy Jerzy Zarzycki: — Zarówno niedzielne, jak i wtorkowe spotkanie było lepsze, aniżeli, sądząc po sparingu, oczekiwałem. Zaskoczyła mnie niezwykła ambicja, bojowa postawa naszych chłopców. Jest co prawda jeszcze wielka różnica między nami a zawodnikami radzieckimi, u których podziwiam wielką płynność ruchów i niesiagającą na razie dla naszych chłopców szybkość.

Widziałem radzieckich hokeistów w Sztokholmie. Bawia u nas reprezentacja młodzieżowa ustępuje im oczywiście w dużym stopniu, ale sądząc co wiódzimy — będzie wrócić równożrdnym przeciwnikiem dla mistrzów świata. Konstatację z radością dużą różnicę między naszym zespołem, który przegrywał w Wiedniu z hokeistami radzieckimi 1:5:0, a tym, którym dysponujemy dzisiaj. Podobno, że jest to przecież dopiero początek sezonu, widać już pewne dążenie do gry zespołowej, która w ogóle nie istniała na Akademickich Mistrzostwach Zimowych w ub. roku. Pobyt hokeistów radzieckich u nas ma nieocenione wprost znaczenie dla dalszego wzrostu poziomu naszej kadry i spopularyzowania hokeja w Warszawie.

# W Warszawie rozstrzygnie się w niedzielę walka o tytuł najlepszego żuźlowca

Na torze żuźlowym Budowlanych w Warszawie odbędzie się w niedzielę walka o tytuł najlepszego żuźlowca. W walce o tytuł najlepszego żuźlowca w Warszawie odbędzie się w niedzielę walka o tytuł najlepszego żuźlowca. W walce o tytuł najlepszego żuźlowca w Warszawie odbędzie się w niedzielę walka o tytuł najlepszego żuźlowca.

# 28 konkurencji - 20 pierwszych miejsc zdobyli reprezentanci Moskwy. W Indyjskiej bieżni rozegrano się pojedynki i padł rekord, jakiego świat nie przezwyciężył

Dokończenie ze str. 1. pozwolił Kucowi na wyrobienie chociażby kilku metrów przewagi. Nie zmieniając ani na moment Kuca w prowadzeniu, Chataway zrywał się do decydującej rozgrywki na ostatnie proste. Po drodze Kuc pobili rekord świata na 3 mile (4:28 m) wynikiem 13:27.0.



Jeżeli jeden pojedynek najlepszych w świecie specjalistów średnich dystansów - Angliki Leather i radzieckiej biegaczki Otkalenko zakończył się sukcesem reprezentantki Moskwy, która wygrała w czasie finału 800 m na mistrzostwach Europy

## Wyniki meczu Londyn - Moskwa

- MECZOWY**
- 100 m - 1. Sanadze (M) - 10,9, 2. Ellis (L) - 10,9, 3. Ribow (M) - 10,9, 4. Shenton (L) - 11,0.
  - 1500 m - 1. Bagralew (M) - 3:52,8, 2. Mariczew (M) - 3:53,8, 3. Duncley (L) - 3:53,6, 4. Barret (L) - 3:55,4.
  - 5 km - 1. Bulańczyk (M) - 19:10 m pl., 2. Hildreth (L) - 15,2, 3. Parker (L) - 15,3, 4. Popow - 15,4.
  - 10 000 m - 1. Norris (L) - 29:35,4, 2. Sando - 29,44, 4. Czerniewski (L) - 30:47,6.
  - 5 km - 1. Matwiejew (M) - 15:00, 2. Grigoriew (M) - 15:00, 3. Szczerbakow (M) - 15:00, 4. Lixon (L) - 15:00.
  - 10 km - 1. Stepanow (M) - 32:12, 2. Smirnow (M) - 32:12, 3. Dymoch (L) - 18,3, 4. Orion (L) - 18,3.
  - 15 km - 1. Elliot (L) - 42,7, 2. Denisenko (M) - 41,9, 3. Bujalow (M) - 41,1, 4. Smith (L) - 38,9.
  - 20 km - 1. Szczerbakow (M) - 15:50, 2. Dementiew (M) - 15:11, 3. Engo (L) - 14:14, 4. Stabloworth (L) - 13:58.
  - 30 km - 1. Matwiejew (M) - 52:12, 2. Grigalnik (M) - 51:22, 3. Pharaoh (L) - 50:08, 4. Savidge (L) - 47:67.
  - 40 km - 1. Kriwonosow (M) - 58:29, 2. Riedel (M) - 56:18, 3. Valentine (L) - 54:02, 4. Ouldaj (L) - 50:06.
  - 50 km - 1. Kriwonosow (M) - 58:29, 2. Riedel (M) - 56:18, 3. Valentine (L) - 54:02, 4. Ouldaj (L) - 50:06.
  - 100 m - 1. Krepkina (M) 12,0, 2. Turowa (M) - 12,1, 3. Scripps (L) - 12,1, 4. Wheeler (L) - 12,7.
  - 200 m - 1. Scrivena (L) - 24,5, 2. Hampion (L) - 24,6, 3. tikina (M) - 24,8, 4. Turowa (M) - 25,1.
  - 800 m - 1. Gohnbuzicka (M) - 11,1, 2. Seaborn (L) - 11,2, 3. Aleksandrowa (M) - 11,4, 4. Desforges (L) - 11,4.
  - 1000 m - 1. Desforges (L) - 57,7, 2. Czudina (M) - 58,3, 3. Cavley (L) - 58,3, 4. Winogradowa (M) - 53,5.
  - 1500 m - 1. Tyler (L) - 16,2, 2. Kossowa (M) - 16,0, 3. Line (L) - 16,2, 4. Kossowa (M) - 16,0.
  - 2000 m - 1. Ponomariewa (M) - 49,50, 2. Bieglakowa (M) - 49,43, 3. Iris (L) - 49,40, 4. Allday (L) - 49,26.
  - 3000 m - 1. Ronald (M) - 45,88, 2. Ollins (L) - 42,85, 4. Ewell (L) - 36,73.
  - 4000 m - 1. Krepkina (M) 12,0, 2. Turowa (M) - 12,1, 3. Scripps (L) - 12,1, 4. Wheeler (L) - 12,7.
  - 5000 m - 1. Scrivena (L) - 24,5, 2. Hampion (L) - 24,6, 3. tikina (M) - 24,8, 4. Turowa (M) - 25,1.
  - 6000 m - 1. Gohnbuzicka (M) - 11,1, 2. Seaborn (L) - 11,2, 3. Aleksandrowa (M) - 11,4, 4. Desforges (L) - 11,4.
  - 7000 m - 1. Desforges (L) - 57,7, 2. Czudina (M) - 58,3, 3. Cavley (L) - 58,3, 4. Winogradowa (M) - 53,5.
  - 8000 m - 1. Tyler (L) - 16,2, 2. Kossowa (M) - 16,0, 3. Line (L) - 16,2, 4. Kossowa (M) - 16,0.
  - 9000 m - 1. Ponomariewa (M) - 49,50, 2. Bieglakowa (M) - 49,43, 3. Iris (L) - 49,40, 4. Allday (L) - 49,26.
  - 10000 m - 1. Ronald (M) - 45,88, 2. Ollins (L) - 42,85, 4. Ewell (L) - 36,73.

W miarę upływu czasu kompletnie wypełniono stadion White City huczał niczym wielki wulkan. Kuc ani na moment nie zwalniał tempa, wiedzając, że tylko ta bronla może pokonać swego rywala. Chataway znowu coraz dotkliwiej zaczął odczuwać uporczywe trzymanie się za Kucem. Na ostatnim wirażu Angliki zdecydował się wreszcie na atak. Zdobywając się na wielki wysiłek, zdołał wyminąć Kuc'a i objął prowadzenie. Kuc nie zrezygnował jednak z walki. I on zwiększył jeszcze bardziej tempo. Ostatnie 50 m. finiszował pierw w pierz przy niekonalnej burzy oklasków. Na ostatnich metrach Chataway okazał się nieco wytrzymałszy i wywalczył ten przewagę, który zwyciężył, kto będzie nowym rekordzistą świata.

Za tą samą zupełnie wyczerpanego Chataway chwytając na ręce opiekunów drużyny. Jest on tak zmęczony, że nie może zrobić kroku o własnych siłach. Dopiero po upływie kilku minut jest w stanie zaprowadzić się widowni jako nowy rekordzista świata.

Wynik 51,3 na 440 y pl., jaki uzyskał Litujew po walce z Anglikiem Kane (51,8) jest o 0,3 sek. lepszy od poprzedniego rekordu Amerykanki Moore z roku 1952. Litujew udołował więc jeszcze raz, że jest najlepszym specjalistą od niskich płoków jacy kiedykolwiek byli na świecie.

Jeżeli jeden pojedynek najlepszych w świecie specjalistów średnich dystansów - Angliki Leather i radzieckiej biegaczki Otkalenko zakończył się sukcesem reprezentantki Moskwy, która wygrała w czasie finału 800 m na mistrzostwach Europy

Wynik 51,3 na 440 y pl., jaki uzyskał Litujew po walce z Anglikiem Kane (51,8) jest o 0,3 sek. lepszy od poprzedniego rekordu Amerykanki Moore z roku 1952. Litujew udołował więc jeszcze raz, że jest najlepszym specjalistą od niskich płoków jacy kiedykolwiek byli na świecie.

## Thofeld (Szwecja) - indywidualnie i Węgry w klasyfikacji zespołowej w pięcioboju nowoczesnym

Węgrem Szondy, Szwed zdobył mistrzostwo świata w 5-boju nowoczesnym. Węgry zdobyli 20 pierwszych miejsc w 28 konkurencjach. Węgry zdobyli 20 pierwszych miejsc w 28 konkurencjach. Węgry zdobyli 20 pierwszych miejsc w 28 konkurencjach.

Wyniki II dnia (SZERMIERKA)

Indywidualnie: 1. Lacroix (Francja) - 21 zw. 877 pkt., 2. Vetterli (Szwajcaria) - 21 877, 3. J. Benedek (Węgry) - 21 877, 4. Thofeld (Szwecja) - 21 877, 5. Johnson (USA) - 20 836, 6. Rokka (Finlandia) - 19 799, 7. Battig (Austria) - 19 795, 8. J. J. Lin (Szwecja) - 18 794, 9. Norman (Anglia) - 18 794, 10. Bogner (Austria) - 17 713.

Drużynowo: 1. Szwecja - 2325 pkt., 2. Austria - 2052, 3. Węgry - 2010, 4. Finlandia - 2010, 5. Szwajcaria - 1740, 6. Anglia - 1615, 7. Rumunia - 1515, 8. Francja - 1515, 9. ZSRR - 1515, 10. Rumunia - 1115.

Wyniki III dnia (strzelanie):

Indywidualnie: 1. Johnson (USA) - 20 192 pkt., 2. Rees (Anglia) - 20 192 pkt., 3. Teodorescu (R) - 20 189 pkt., 4. Haas (Szwajcaria) - 20 185 pkt., 5. Nowotny (CSR) - 20 185 pkt., 6. Thofeld (Szw.) - 20 185 pkt., 7. Tansady (Węgry) - 20 185 pkt., 8. Tansady (Węgry) - 20 185 pkt., 9. Tansady (Węgry) - 20 185 pkt., 10. Czerny (CSR) - 20 185 pkt.

## Historia rekordu świata na 5000 m

1897	Touquet, Francja	16:34,6
1899	Touquet, Francja	16:29,2
1900	Hennel, Anglia	15:29,0
1901	Pilarek, Anglia	14:59,0
1912	Kolehmainen, Finlandia	14:26,6
1922	Nurmi, Finlandia	14:25,6
1923	Wronski, Szwecja	14:25,6
1932	Lehtinen, Finlandia	14:17,0
1939	Macki, Finlandia	14:08,8
1942	Haegge, Szwecja	13:57,2
1944	Kuc, ZSRR	13:56,6
1954	Chataway, Anglia	13:51,6

## Pierwsza porażka Śliwy w mistrzostwach szachowych Polski

Wyniki I dnia (SZERMIERKA)

Indywidualnie: 1. Cerny (CSR) - 6:05-576 pkt., 2. Nowikow (ZSRR) - 6:05-576 pkt.

Drużynowo: 1. Szwecja - 2340, 2. Węgry - 2050, 3. Szwajcaria - 2010, 4. Rumunia - 1740, 5. Anglia - 1615, 6. Francja - 1515, 7. Rumunia - 1515, 8. Francja - 1515, 9. ZSRR - 1515, 10. Rumunia - 1115.

Wyniki II dnia (PLYWANIE)

Indywidualnie: 1. Cerny (CSR) - 6:05-576 pkt., 2. Nowikow (ZSRR) - 6:05-576 pkt.

Drużynowo: 1. Szwecja - 2340, 2. Węgry - 2050, 3. Szwajcaria - 2010, 4. Rumunia - 1740, 5. Anglia - 1615, 6. Francja - 1515, 7. Rumunia - 1515, 8. Francja - 1515, 9. ZSRR - 1515, 10. Rumunia - 1115.

## Remis 1:1 z UDA sukcesem piłkarzy bydgoskiego OWKS

Wyniki I dnia (SZERMIERKA)

Indywidualnie: 1. Cerny (CSR) - 6:05-576 pkt., 2. Nowikow (ZSRR) - 6:05-576 pkt.

Drużynowo: 1. Szwecja - 2340, 2. Węgry - 2050, 3. Szwajcaria - 2010, 4. Rumunia - 1740, 5. Anglia - 1615, 6. Francja - 1515, 7. Rumunia - 1515, 8. Francja - 1515, 9. ZSRR - 1515, 10. Rumunia - 1115.

Wyniki II dnia (PLYWANIE)

Indywidualnie: 1. Cerny (CSR) - 6:05-576 pkt., 2. Nowikow (ZSRR) - 6:05-576 pkt.

Drużynowo: 1. Szwecja - 2340, 2. Węgry - 2050, 3. Szwajcaria - 2010, 4. Rumunia - 1740, 5. Anglia - 1615, 6. Francja - 1515, 7. Rumunia - 1515, 8. Francja - 1515, 9. ZSRR - 1515, 10. Rumunia - 1115.

## Obrazy Komisji Turystyki Narciarskiej PTTK

Wyniki I dnia (SZERMIERKA)

Indywidualnie: 1. Cerny (CSR) - 6:05-576 pkt., 2. Nowikow (ZSRR) - 6:05-576 pkt.

Drużynowo: 1. Szwecja - 2340, 2. Węgry - 2050, 3. Szwajcaria - 2010, 4. Rumunia - 1740, 5. Anglia - 1615, 6. Francja - 1515, 7. Rumunia - 1515, 8. Francja - 1515, 9. ZSRR - 1515, 10. Rumunia - 1115.

Wyniki II dnia (PLYWANIE)

Indywidualnie: 1. Cerny (CSR) - 6:05-576 pkt., 2. Nowikow (ZSRR) - 6:05-576 pkt.

Drużynowo: 1. Szwecja - 2340, 2. Węgry - 2050, 3. Szwajcaria - 2010, 4. Rumunia - 1740, 5. Anglia - 1615, 6. Francja - 1515, 7. Rumunia - 1515, 8. Francja - 1515, 9. ZSRR - 1515, 10. Rumunia - 1115.

# Co myślą outsiderzy I i II ligi piłkarskiej

Im bliżej końca rozgrywek ligowych, tym bardziej denerwują się zwolennicy kilku klubów, zagrożonych bezpośrednim spadkiem do klasy niższej. Niespokojny w latach poprzednich rozwój sytuacji w I i II lidze spowodował, że w tym roku aż 7 zespołów I ligi i 5 - II ligi nie ma na dłuższą metę spokojnego bytu w gronie najlepszych. Mielnicy z działaczy i zawodników wykazują nieprzebrane żądze zdenerwowania i zamiast w maksymalnym stopniu wykorzystywać ostatnie dni przed decydującymi rozgrywkami na wzmocnienie treningu zawodników, kombinują, jak za wszelką cenę zdobyć upragnione punkty. Jakże nastroje panują w drużynach najbardziej zagrożonych spadkiem? Postuchajmy, co mówią na ten temat trenerzy i zawodnicy trzech ostatnich drużyn w I i II lidze. Ich wypowiedzi zamieszczamy poniżej.

## Kolejarz gra lepiej na treningach

WARSZAWA 13.10. Kolejarz W-wa posiada najgorszy stosunek punktów w II lidze. Jest niezwykle rzadko biorąc, akazany prawna na nieuchronny spadek. Mówią na ten temat sami piłkarze i trener Kolejarza.

Wp. prawoskrzydłowy ZELENY: "Chcemy oczywiście pozostać w II lidze, ale czy to się uda, nie wiemy. Nie wiemy się nam i Koni. Nawet rzut karny nie potrafimy wykorzystać."

Jesteśmy w bardzo trudnej sytuacji. Mammy do rozegrania jeszcze pięć spotkań; z Gwardią Kielec, Budowlanymi Opole i Gdansk. Jestem Stalą Sosnowiec i Ogniwem Wrocław. Trzy mecze gramy na wyjeżdżających a tylko dwa razy u siebie. Zależy nam na zwycięstwach, które pozwolą nam przetrwać z nami."

Abym wyświecił obronę taką jak takiej sytuacji - trzeba się zdobyć na maksimum wysiłku woli, mięśni i nerwów. Wiemy o tym doskonale, i uczynimy wszystko, co leży w granicach naszych możliwości."

Trener KIELCE: Chłopcy uwierzyli w siebie, są dobrej myśli, ale czy to wystarczy do utrzymania się w II lidze, nie wiadomo. Wszyscy trenują solidnie, pilnie ucząc się na błędach. Na treningach grają nieźle. W meczach nie potrafimy wygrać w pełni posiadanych przez siebie umiejętności. W tak ważnych spotkaniach młodych chłopaków zawodnie nerwy. Boja się wziąć na siebie odpowiedzialność za losy całego zespołu. W poprzednim meczu nie bawiliśmy się, utrzymaliśmy się w II lidze, będą uważali to za duży sukces niekierując w bojach ligowych młodzieży."

## Dobry początek II rundy napawa bydgoszczan otuchą

BYDGOSZCZ 13.10. (tel. w.) Gwardziści, a wraz z nimi tysiące kibiców pomorskich z wielkim napięciem oczekują dalszych spotkań mistrzowskich.

Nie mam powodów do narzekania. W ubiegłą niedzielę rozegraliśmy dwa mecze. Wygraliśmy z Gwardią Kielec, przegraliśmy z Gwardią Wrocław. Wygraliśmy z Gwardią Kielec, przegraliśmy z Gwardią Wrocław. Wygraliśmy z Gwardią Kielec, przegraliśmy z Gwardią Wrocław.

## W Kielcach nie zalamują rak

KIELCE 13.10. (tel. w.) Młodym nastroj panował wśród miłośników piłkarstwa w Kielcach po przyjeździe Gwardii do Wrocławia.

W wtorek na treningu gwardziści wzięli kilka minut po 15-tej cała drużyna była na zajęciach. W przerwie między gimnastyką i zajęciami technicznymi rozmawiamy z trenerem Jędrzejem.

Różno nie jest - powiedział - ale nie ma powodów do zła. Myślę, że w końcu efektywie wypracujemy do pozostania w lidze. W najbliższym tygodniu będziemy się walczyć z Gwardią Kielec, przegraliśmy z Gwardią Wrocław. Wygraliśmy z Gwardią Kielec, przegraliśmy z Gwardią Wrocław.

## Z Włokniarzem musimy wygrać!

WARSZAWA 13.10. Piłkarze OWKS spotykają w środę na przedpolu Włocławka. Zanim wyjdą na boisko trener GŁOWACKI, gdyż trener Steiner wyjechał do Bydgoszczy.

Drużyna narzecz się do siebie - mówi trener Głowacki. Po tym starcie na początku sezonu I (St. H.)

## Ogniwu Wrocław marzy o 9 miejscu

WROCLAW 13.10. (tel. w.) Nie wiele na razie pomogła Ogniwu Wrocław lipcowo narada, oceniająca dotychczasowe osiągnięcia.

Wyniki I dnia (SZERMIERKA)

Indywidualnie: 1. Cerny (CSR) - 6:05-576 pkt., 2. Nowikow (ZSRR) - 6:05-576 pkt.

Drużynowo: 1. Szwecja - 2340, 2. Węgry - 2050, 3. Szwajcaria - 2010, 4. Rumunia - 1740, 5. Anglia - 1615, 6. Francja - 1515, 7. Rumunia - 1515, 8. Francja - 1515, 9. ZSRR - 1515, 10. Rumunia - 1115.

Wyniki II dnia (PLYWANIE)

Indywidualnie: 1. Cerny (CSR) - 6:05-576 pkt., 2. Nowikow (ZSRR) - 6:05-576 pkt.

Drużynowo: 1. Szwecja - 2340, 2. Węgry - 2050, 3. Szwajcaria - 2010, 4. Rumunia - 1740, 5. Anglia - 1615, 6. Francja - 1515, 7. Rumunia - 1515, 8. Francja - 1515, 9. ZSRR - 1515, 10. Rumunia - 1115.

## Liczymy na dobry poziom niedzielnych meczów piłkarskich

Wyniki I dnia (SZERMIERKA)

Indywidualnie: 1. Cerny (CSR) - 6:05-576 pkt., 2. Nowikow (ZSRR) - 6:05-576 pkt.

Drużynowo: 1. Szwecja - 2340, 2. Węgry - 2050, 3. Szwajcaria - 2010, 4. Rumunia - 1740, 5. Anglia - 1615, 6. Francja - 1515, 7. Rumunia - 1515, 8. Francja - 1515, 9. ZSRR - 1515, 10. Rumunia - 1115.

Wyniki II dnia (PLYWANIE)

Indywidualnie: 1. Cerny (CSR) - 6:05-576 pkt., 2. Nowikow (ZSRR) - 6:05-576 pkt.

Drużynowo: 1. Szwecja - 2340, 2. Węgry - 2050, 3. Szwajcaria - 2010, 4. Rumunia - 1740, 5. Anglia - 1615, 6. Francja - 1515, 7. Rumunia - 1515, 8. Francja - 1515, 9. ZSRR - 1515, 10. Rumunia - 1115.

# Zryw bierze się poważnie za boks

M LODE zrzeszenie sportowe Zryw rozciąga coraz bardziej swoją działalność we wszystkich niemal dyscyplinach sportu, a między innymi w pięściarstwie. Dużym niedzielnikiem dla tych, którzy widzieli tegoroczne bokserskie mistrzostwa juniorów w Gdańsku, była doskonała postawa młodych zawodników Zrywu, którzy zajmowali wszystkim dobrym wyszkoleniem technicznym.

Mając na uwadze dalszy rozwój pięściarstwa w swym zrzeszeniu Rada Główna ZS Zryw zorganizowała 12 bm. ogólnopolską naradę aktywnych pięściarzy. Obok wielu działaczy z terenów całego kraju, w naradzie wzięli także udział Feliks Sztam, który objął w Zrywie funkcje trenera-koordynatora.

## Mistrzostwa WP w grach zespołowych

WARSZAWA 13.10. Tegoroczne mistrzostwa Wojska Polskiego w grach zespołowych odbędą się 12 października, w dniu święta Wojska Polskiego.

Mistrzostwa Wojska Polskiego w piłce nożnej na 1954 r. zdobył OWKS Bydgoszcz - 14 pkt., drugi OWKS Wrocław - 12 pkt., trzeci OWKS Warszawa - 8 pkt.

## 3 zebrania aktywno koszykówki

Przed zbliżającym się sezonem koszykówki odbędą się trzy zebrania aktywno w galezi sportu:

W sobotę 16 bm. o godz. 9.00 w świetlicy GKFK Al. Róż 7 narada robocza sędziów klasy państwowej;

w niedzielę 17 bm. o godz. 9.00 w świetlicy STKFK ul. Rozbrat 26 planarne zebranie Sekcji Koszykówki GKFKF;

w poniedziałek 18 bm. o godz. 19.00 w świetlicy STKFK dwudniowa narada aktywno trenerskiego.

## Obrazy Komisji Turystyki Narciarskiej PTTK

Wyniki I dnia (SZERMIERKA)

Indywidualnie: 1. Cerny (CSR) - 6:05-576 pkt., 2. Nowikow (ZSRR) - 6:05-576 pkt.

Drużynowo: 1. Szwecja - 2340, 2. Węgry - 2050, 3. Szwajcaria - 2010, 4. Rumunia - 1740, 5. Anglia - 1615, 6. Francja - 1515, 7. Rumunia - 1515, 8. Francja - 1515, 9. ZSRR - 1515, 10. Rumunia - 1115.

Wyniki II dnia (PLYWANIE)

Indywidualnie: 1. Cerny (CSR) - 6:05-576 pkt., 2. Nowikow (ZSRR) - 6:05-576 pkt.

Drużynowo: 1. Szwecja - 2340, 2. Węgry - 2050, 3. Szwajcaria - 2010, 4. Rumunia - 1740, 5. Anglia - 1615, 6. Francja - 1515, 7. Rumunia - 1515, 8. Francja - 1515, 9. ZSRR - 1515, 10. Rumunia - 1115.

## Obrazy Komisji Turystyki Narciarskiej PTTK

Wyniki I dnia (SZERMIERKA)

Indywidualnie: 1. Cerny (CSR) - 6:05-576 pkt., 2. Nowikow (ZSRR) - 6:05-576 pkt.

Drużynowo: 1. Szwecja - 2340, 2. Węgry - 2050, 3. Szwajcaria - 2010, 4. Rumunia - 1740, 5. Anglia - 1615, 6. Francja - 1515, 7. Rumunia - 1515, 8. Francja - 1515, 9. ZSRR - 1515, 10. Rumunia - 1115.

Wyniki II dnia (PLYWANIE)

Indywidualnie: 1. Cerny (CSR) - 6:05-576 pkt., 2. Nowikow (ZSRR) - 6:05-576 pkt.

Drużynowo: 1. Szwecja - 2340, 2. Węgry - 2050, 3. Szwajcaria - 2010, 4. Rumunia - 1740, 5. Anglia - 1615, 6. Francja - 1515, 7. Rumunia - 1515, 8. Francja - 1515, 9. ZSRR - 1515, 10. Rumunia - 1115.

## Obrazy Komisji Turystyki Narciarskiej PTTK

Wyniki I dnia (SZERMIERKA)

Indywidualnie: 1. Cerny (CSR) - 6:05-576 pkt., 2. Nowikow (ZSRR) - 6:05-576 pkt.

Drużynowo: 1. Szwecja - 2340, 2. Węgry - 2050, 3. Szwajcaria - 2010, 4. Rumunia - 1740, 5. Anglia - 1615, 6. Francja - 1515, 7. Rumunia - 1515, 8. Francja - 1515, 9. ZSRR - 1515, 10. Rumunia - 1115.

Wyniki II dnia (PLYWANIE)

Indywidualnie: 1. Cerny (CSR) - 6:05-576 pkt., 2. Nowikow (ZSRR) - 6:05-576 pkt.

Drużynowo: 1. Szwecja - 2340, 2. Węgry - 2050, 3. Szwajcaria - 2010, 4. Rumunia - 1740, 5. Anglia - 1615, 6. Francja - 1515, 7. Rumunia - 1515, 8. Francja - 1515, 9. ZSRR - 1515, 10. Rumunia - 1115.

## Obrazy Komisji Turystyki Narciarskiej PTTK

Wyniki I dnia (SZERMIERKA)

Indywidualnie: 1. Cerny (CSR) - 6:05-576 pkt., 2. Nowikow (ZSRR) - 6:05-576 pkt.

Drużynowo: 1. Szwecja - 2340, 2. Węgry - 2050, 3. Szwajcaria - 2010, 4. Rumunia - 1740, 5. Anglia - 1615, 6. Francja - 1515, 7. Rumunia - 1515, 8. Francja - 1515, 9. ZSRR - 1515, 10. Rumunia - 1115.

Wyniki II dnia (PLYWANIE)

Indywidualnie: 1. Cerny (CSR) - 6:05-576 pkt., 2. Nowikow (ZSRR) - 6:05-576 pkt.

Drużynowo: 1. Szwecja - 2340, 2. Węgry - 2050, 3. Szwajcaria - 2010, 4. Rumunia - 1740, 5. Anglia - 1615, 6. Francja - 1515, 7. Rumunia - 1515, 8. Francja - 1515, 9. ZSRR - 1515, 10. Rumunia - 1115.



# Ostateczna punktacja: ZSRR-29, USA-23

## Jak sztangiści Związku Radzieckiego zdobyli mistrzostwo świata na sali wiedeńskiego Konzerthausu

WIEDEŃ, 13.10. (tel. wł.). Na wstępie uczymy się w obowiązku przeprosić Redakcję „Przebiegu Sportowego” i jej Czytelników za mylną informację, dotyczącą klasyfikacji mistrzostw świata i Europy w podnoszeniu ciężarów. Późną noc z niedzieli na poniedziałek przeleżeliśmy Wam ogólną punktację bez wagi ciężkiej, która w czasie rozmowy z Wami jeszcze się nie skończyła.

Oficjalna punktacja mistrzostw świata jest następująca:

1. ZSRR — 29, 2. USA — 23, 3. Iran — 4, 4. Egipt — 3, 5. Austria — 4, 6. Niemcy zach. — 3, 7. Anglia — 3, 7. Francja — 3, 8. CSR — 1.

Punktacja mistrzostw Europy: 1. ZSRR — 33, 2. Austria — 9, 3. Włochy — 5, 4. Finlandia — 4, 5. Niemcy zach. — 3, 6. Anglia — 3, 7. Francja — 3, 8. CSR — 1.

A teraz przejdźmy do ogólnej oceny walk w poszczególnych kategoriach.

Mistrzostwa, które zakończyły się w niedzielę 10 bm. w Wiedniu zgromadziły rekordową liczbę 100 zawodników, reprezentujących również rekordową liczbę 23 państw.

W czwartek, 7 bm. odbył się Kongres Międzynarodowej Federacji Podnoszenia Ciężarów. Początkowo na nim pierwsze kroki w kierunku zwiększenia ilości kategorii wag, zmian w ocenie wykonywania pierwszego boju, tj. wyciskania, zmian w systemie punktowania itd.

Na wniosek delegacji polskiej wszedł do Komisji Odwoławczej (tzw. Jury d'appel) tow. Zacharow (ZSRR). Jego obecność w tej komisji zapobiegała wielu niesprawidłowościom podległościom i oczyszczała atmosferę zawodów.

Wieczorem tegoż dnia rozpoczęły się w największej sali Wiednia w Konzerthausie pierwsze boje mistrzostw.

### PIERWSZE PUNKTY DLA ZSRR

W wadze koguciej uczestniczyło 11 zawodników. Walka o tytuł mistrzowski toczyła się pomiędzy zawodnikami z Francji (F. Gaudou) i ZSRR oraz franczyzami Mirza i Mirzal. Farchudinow miał w wyciskaniu zapewnioną przewagę 7,5 kg nad swym najgroźniejszym przeciwnikiem, Namdjou 1,5 kg nad Mirzal. W rwanie odpadł Mirzal 60 kg, a Namdjou i Farchudinow nawzajem wyrównana walka, osiągając po 95 kg, zdecydowanie więc miał przód.

Pierwszy podchodził zawodnik radziecki do 115. Namdjou odnosił całe kolejki, podchodził natomiast do 117,5, a następnie do 120. Też już tylko 2,5 kg dalsze obciążenia. Po podrozie Farchudinow...

120 kg i „spaleniu” przez niego 122,5 kg, rozliczna znowu zwiększyła się o 7,5 kg z tym, że franczyzka ma jeszcze dwa podejścia. Wówczas to Namdjou stawia wysiłek na jedną kartę i decyduje się na 127,5 kg. Jeżeli podejście się uda, wynik będzie wyrównany i wagi nie będzie więcej 400 kg od Farchudinowa, może zostać mistrzem świata. 200 wzdów zamiera, oczekując, że w wadze koguciej będzie tylko Mechanik i Kucenko — świetni trenerzy radziecki, którzy przewidywali zwycięstwo zawodnika z ZSRR. Namdjou wziął ciężar na pierś, podzielił się nawet na wyprostowane ręce, ale nie wytrzymał. Mi strzem świata i Europy został więc Farchudinow.

Jeżeli chodzi o możliwości Polaków, to w tej kategorii mieliśmy największe szanse. Petrak swym wyciskaniem przewyższył wynikiem 273 kg (85 + 87,5 + 107,5) zdobył czwarte miejsce na świecie i drugie w Europie, gdyż czwarty w tej wadze (Niemcy zach.) osiągnął 272,5 kg.

**TAKTYCZNE POCIĄGNIĘCIE ZSRR**

W piórkowej startowało 17 zawodników, z tym, że dwóch reprezentantów ZSRR (Polski). Favoritami byli bezspornie Czimirz i L. Diodow. Jedynym groźnym przeciwnikiem Czimirza był technik radziecki, który mógł być tylko młody Bułmańczyk — Tunz. W wadze koguciej, ale po nawiazaniu krótkiej walki w wadze koguciej, w której przewidywano jako faworyta wagi koguciej i pojawienie się jego w kategorii piórkowej było zaszczytnym sukcesem ZSRR.

Nasi zawodnicy Zieliński i Dzieciński spisali się dobrze, zwyciężąc w wadze koguciej i piórkowej. Najpierw w wyciskaniu oboj wyprzedził rekord Polski (po 192,5 kg) przez ZSRR, a następnie zwyciężył podchodząc, pobit rekord Polski (2,5 kg).

### Worobiew

W wadze koguciej, ale po nawiazaniu krótkiej walki w wadze koguciej, w której przewidywano jako faworyta wagi koguciej i pojawienie się jego w kategorii piórkowej było zaszczytnym sukcesem ZSRR.

### Dla każdego coś ciekawego

#### Dla kolarzy

Wieloletni wyciskacz kolarski bardzo często mają pracę prowadzącą przez różne narciarskie, a także wyciskaczami mogą być tylko młody Bułmańczyk — Tunz. W wadze koguciej, ale po nawiazaniu krótkiej walki w wadze koguciej, w której przewidywano jako faworyta wagi koguciej i pojawienie się jego w kategorii piórkowej było zaszczytnym sukcesem ZSRR.

#### Dla narciarzy

Mistrz świata w slalomie — Norweg Erikson zapowiedział w przyszłości, że przechodzi na zawodowstwo i że ponadto podpisał już kontrakty w USA i Argentynie na prowadzenie szkół narciarskich. Z podobnymi zamiarami nosi się mistrz świata w zjeździe Austriak Prada, który również wyemigrował do USA.

#### Dla bokserów

Niektórzy nasi czołowi pięściarze mają czasem problemy z utrzymaniem „garni” ich na zajęciach treningowych. W związku z tym, zainteresując się niektórymi danymi z życia sportowców najlepszych szachistów świata, jakimś są nieuważnie szachści radzieckiej. Otóż Heller jest jednym z najlepszych koszykarzy Ukrainkiej SRR, Kotow doskonałym tenisistą — bije go jednak na głowę bohater ostatniej Olimpiady zachodniej — Keres, który posiada w tenisie I klasę sportową.

#### Dla szachistów

Przecież szachy to jeden sport — takie zdanie słyszy się często u sportowców i niesportowców. W związku z tym, zainteresując się niektórymi danymi z życia sportowców najlepszych szachistów świata, jakimś są nieuważnie szachści radzieckiej. Otóż Heller jest jednym z najlepszych koszykarzy Ukrainkiej SRR, Kotow doskonałym tenisistą — bije go jednak na głowę bohater ostatniej Olimpiady zachodniej — Keres, który posiada w tenisie I klasę sportową.

#### Dla wioślarzy

Zastanawiano się podczas tegorocznych mistrzostw wioślarzy, dlaczego radzieckie dwójki, chociaż zwyciężyły olimpijski i jedynkach Tiukalowa, a jest tylko jednym z ośmiu zwycięzców. Krytyczne głosy sportowej prasy radzieckiej na temat postawy sportowej Tiukalowa dają na to odpowiedź.

#### Dla wioślarzy

Najmłodszy z zasłużonych mistrzów sportu w ZSRR — Tiukalow po powrocie z Helsinek przyszedł szybko do wniosku, że nie ma na świecie lepszego od niego wioślarza. Wyrażał się to w lekceważącym stosunku do otoczenia, zbliżonych miach na zwycięstwach, w wioślowaniu na pokaz przed publicznością, pogardliwym traktowaniem przeciwników na zawodach itp.

#### Dla wioślarzy

Skutki takiego niesportowego zachowania się nie dały na siebie czekać. Tiukalow przegrał w 1953 roku w mistrzostwach Europy w Kopenhadze, przegrał również na regatach w Henley, mimo że był w doskonałej formie i kondycji. Skrytykowany przez prasę, Tiukalow będzie musiał bardzo wytyczyć wodny tor, aby móc wrócić do wioślarstwa.

#### Dla wioślarzy

Znany dziennikarz angielski Meisl, specjalista od zagadnień piłkarskich, sugeruje w jednym ze swych ostatnich artykułów, by zaczęto produkować w Anglii lekkie buty piłkarskie, wzorem amerykańskimi. Po zwycięstwie w Niemczech zawodnik z dziesięciu Meisla nie osiągnął przez piłkarzy angielskich lepszych rezultatów i to lepsze zwycięstwo piłki.

W wadze lekkiej z ZSRR, Polski i CSR uczestniczyło po jednym zawodniku (Iwanow, Czepulowski i Balcia). Startowało 16 zawodników. Jedynym zawodnikiem, którego stawiano na nawiazanie walki z faworytem Iwanowem, był Egiptanin Gouda, były mistrz radziecki świata w tej wadze. Przy różnicy 2,5 kg w wyciskaniu (Iwanow 110, Gouda 102,5 kg) obaj uzyskali w rwanie po 115 kg z lekka przewaga techniczna Goudy. Zdecydował podroz, gdzie Iwanow zszedł w podrozie (115 kg) i wyrównał rekord Polski w trójboju (290 kg), następnie Zieliński pobit dwa rekordy w trójboju (290 i 292,5 kg), wreszcie wyrównał rekord w podrozie, ustanowiony przed chwilą przez Dziecińskiego.

### W LEKKIEJ ZDECYDOWAŁ PODROZ

Czepulowski był wyraźnie w ziej formie i wynikiem 310 kg, a więc o 15 kg gorszym od jego rekordu życiowego zajął 14 miejsce w skali światowej i „przede wszystkim” w europejskiej. Przyczyna niepowodzenia tego skądinąd doświadczonego zawodnika leży w lekceważeniu zasad treningu (przyjechał on na obóz do Cetniewa zupełnie nieprzygotowany) oraz w nieumiejętności utrzymania rekordowej formy.

### TRUDNE ZADANIE BOGDANOWSKIEGO

W średniej uczestniczyło 18 zawodników. Reprezentant ZSRR, Bogdanowski spotkał się tu z dwoma asami USA — George i Stan. W ogromnym napięciu, mimo przewagi taktycznej przeciwników, szła zwycięstwa przechylił się raz w tę, raz w inną stronę. W wyciskaniu doskonale zwyciężył radziecki zdobył przewagę 2,5 kg nad oboma, w rwanie wyrównał ze Staniczykiem, a uratował 5 kg w stosunku do George.

### Wynik zwyciężył podroz

O wyniku zwyciężył podroz. O tego boju pierwszy ruszył Staniczyk, wziął czyste 150 kg, podobnie jak Bogdanowski i George, przekroczył jedną kolejkę i ruszył do 155 kg, wziął dobre i zdobył 2,5 kg przewagi. Ambitny zawodnik radziecki zdecydował się na 157,5 i zdobył z kolejką prowadzenie o 2,5 kg. Bogdanowski taktycznie zgłosił się następnie do 160, lecz w ostatniej chwili opuścił kolejkę. Sprokowany tą taktyką George podszedł do 160 i podniósł 160 kg, lecz w ostatniej chwili opuścił kolejkę. Sprawdzone, że taktyka George przegrał do 160 i podniósł 160 kg, lecz w ostatniej chwili opuścił kolejkę. Sprawdzone, że taktyka George przegrał do 160 i podniósł 160 kg, lecz w ostatniej chwili opuścił kolejkę.

### Wynik zwyciężył podroz

W wadze koguciej uczestniczyło 11 zawodników. Walka o tytuł mistrzowski toczyła się pomiędzy zawodnikami z Francji (F. Gaudou) i ZSRR oraz franczyzami Mirza i Mirzal. Farchudinow miał w wyciskaniu zapewnioną przewagę 7,5 kg nad swym najgroźniejszym przeciwnikiem, Namdjou 1,5 kg nad Mirzal. W rwanie odpadł Mirzal 60 kg, a Namdjou i Farchudinow nawzajem wyrównana walka, osiągając po 95 kg, zdecydowanie więc miał przód.

### Wynik zwyciężył podroz

Pierwszy podchodził zawodnik radziecki do 115. Namdjou odnosił całe kolejki, podchodził natomiast do 117,5, a następnie do 120. Też już tylko 2,5 kg dalsze obciążenia. Po podrozie Farchudinow...

### Wynik zwyciężył podroz

W wadze koguciej uczestniczyło 11 zawodników. Walka o tytuł mistrzowski toczyła się pomiędzy zawodnikami z Francji (F. Gaudou) i ZSRR oraz franczyzami Mirza i Mirzal. Farchudinow miał w wyciskaniu zapewnioną przewagę 7,5 kg nad swym najgroźniejszym przeciwnikiem, Namdjou 1,5 kg nad Mirzal. W rwanie odpadł Mirzal 60 kg, a Namdjou i Farchudinow nawzajem wyrównana walka, osiągając po 95 kg, zdecydowanie więc miał przód.

### Wynik zwyciężył podroz

Pierwszy podchodził zawodnik radziecki do 115. Namdjou odnosił całe kolejki, podchodził natomiast do 117,5, a następnie do 120. Też już tylko 2,5 kg dalsze obciążenia. Po podrozie Farchudinow...

### Wynik zwyciężył podroz

W wadze koguciej uczestniczyło 11 zawodników. Walka o tytuł mistrzowski toczyła się pomiędzy zawodnikami z Francji (F. Gaudou) i ZSRR oraz franczyzami Mirza i Mirzal. Farchudinow miał w wyciskaniu zapewnioną przewagę 7,5 kg nad swym najgroźniejszym przeciwnikiem, Namdjou 1,5 kg nad Mirzal. W rwanie odpadł Mirzal 60 kg, a Namdjou i Farchudinow nawzajem wyrównana walka, osiągając po 95 kg, zdecydowanie więc miał przód.

### Wynik zwyciężył podroz

Pierwszy podchodził zawodnik radziecki do 115. Namdjou odnosił całe kolejki, podchodził natomiast do 117,5, a następnie do 120. Też już tylko 2,5 kg dalsze obciążenia. Po podrozie Farchudinow...

### Wynik zwyciężył podroz

W wadze koguciej uczestniczyło 11 zawodników. Walka o tytuł mistrzowski toczyła się pomiędzy zawodnikami z Francji (F. Gaudou) i ZSRR oraz franczyzami Mirza i Mirzal. Farchudinow miał w wyciskaniu zapewnioną przewagę 7,5 kg nad swym najgroźniejszym przeciwnikiem, Namdjou 1,5 kg nad Mirzal. W rwanie odpadł Mirzal 60 kg, a Namdjou i Farchudinow nawzajem wyrównana walka, osiągając po 95 kg, zdecydowanie więc miał przód.

### Wynik zwyciężył podroz

Pierwszy podchodził zawodnik radziecki do 115. Namdjou odnosił całe kolejki, podchodził natomiast do 117,5, a następnie do 120. Też już tylko 2,5 kg dalsze obciążenia. Po podrozie Farchudinow...

W wadze koguciej uczestniczyło 11 zawodników. Walka o tytuł mistrzowski toczyła się pomiędzy zawodnikami z Francji (F. Gaudou) i ZSRR oraz franczyzami Mirza i Mirzal. Farchudinow miał w wyciskaniu zapewnioną przewagę 7,5 kg nad swym najgroźniejszym przeciwnikiem, Namdjou 1,5 kg nad Mirzal. W rwanie odpadł Mirzal 60 kg, a Namdjou i Farchudinow nawzajem wyrównana walka, osiągając po 95 kg, zdecydowanie więc miał przód.

### Wynik zwyciężył podroz

Pierwszy podchodził zawodnik radziecki do 115. Namdjou odnosił całe kolejki, podchodził natomiast do 117,5, a następnie do 120. Też już tylko 2,5 kg dalsze obciążenia. Po podrozie Farchudinow...

### Wynik zwyciężył podroz

W wadze koguciej uczestniczyło 11 zawodników. Walka o tytuł mistrzowski toczyła się pomiędzy zawodnikami z Francji (F. Gaudou) i ZSRR oraz franczyzami Mirza i Mirzal. Farchudinow miał w wyciskaniu zapewnioną przewagę 7,5 kg nad swym najgroźniejszym przeciwnikiem, Namdjou 1,5 kg nad Mirzal. W rwanie odpadł Mirzal 60 kg, a Namdjou i Farchudinow nawzajem wyrównana walka, osiągając po 95 kg, zdecydowanie więc miał przód.

### Wynik zwyciężył podroz

Pierwszy podchodził zawodnik radziecki do 115. Namdjou odnosił całe kolejki, podchodził natomiast do 117,5, a następnie do 120. Też już tylko 2,5 kg dalsze obciążenia. Po podrozie Farchudinow...

### Wynik zwyciężył podroz

W wadze koguciej uczestniczyło 11 zawodników. Walka o tytuł mistrzowski toczyła się pomiędzy zawodnikami z Francji (F. Gaudou) i ZSRR oraz franczyzami Mirza i Mirzal. Farchudinow miał w wyciskaniu zapewnioną przewagę 7,5 kg nad swym najgroźniejszym przeciwnikiem, Namdjou 1,5 kg nad Mirzal. W rwanie odpadł Mirzal 60 kg, a Namdjou i Farchudinow nawzajem wyrównana walka, osiągając po 95 kg, zdecydowanie więc miał przód.

### Wynik zwyciężył podroz

Pierwszy podchodził zawodnik radziecki do 115. Namdjou odnosił całe kolejki, podchodził natomiast do 117,5, a następnie do 120. Też już tylko 2,5 kg dalsze obciążenia. Po podrozie Farchudinow...

### Wynik zwyciężył podroz

W wadze koguciej uczestniczyło 11 zawodników. Walka o tytuł mistrzowski toczyła się pomiędzy zawodnikami z Francji (F. Gaudou) i ZSRR oraz franczyzami Mirza i Mirzal. Farchudinow miał w wyciskaniu zapewnioną przewagę 7,5 kg nad swym najgroźniejszym przeciwnikiem, Namdjou 1,5 kg nad Mirzal. W rwanie odpadł Mirzal 60 kg, a Namdjou i Farchudinow nawzajem wyrównana walka, osiągając po 95 kg, zdecydowanie więc miał przód.

### Wynik zwyciężył podroz

Pierwszy podchodził zawodnik radziecki do 115. Namdjou odnosił całe kolejki, podchodził natomiast do 117,5, a następnie do 120. Też już tylko 2,5 kg dalsze obciążenia. Po podrozie Farchudinow...

### Wynik zwyciężył podroz

W wadze koguciej uczestniczyło 11 zawodników. Walka o tytuł mistrzowski toczyła się pomiędzy zawodnikami z Francji (F. Gaudou) i ZSRR oraz franczyzami Mirza i Mirzal. Farchudinow miał w wyciskaniu zapewnioną przewagę 7,5 kg nad swym najgroźniejszym przeciwnikiem, Namdjou 1,5 kg nad Mirzal. W rwanie odpadł Mirzal 60 kg, a Namdjou i Farchudinow nawzajem wyrównana walka, osiągając po 95 kg, zdecydowanie więc miał przód.

### Wynik zwyciężył podroz

Pierwszy podchodził zawodnik radziecki do 115. Namdjou odnosił całe kolejki, podchodził natomiast do 117,5, a następnie do 120. Też już tylko 2,5 kg dalsze obciążenia. Po podrozie Farchudinow...

### Wynik zwyciężył podroz

W wadze koguciej uczestniczyło 11 zawodników. Walka o tytuł mistrzowski toczyła się pomiędzy zawodnikami z Francji (F. Gaudou) i ZSRR oraz franczyzami Mirza i Mirzal. Farchudinow miał w wyciskaniu zapewnioną przewagę 7,5 kg nad swym najgroźniejszym przeciwnikiem, Namdjou 1,5 kg nad Mirzal. W rwanie odpadł Mirzal 60 kg, a Namdjou i Farchudinow nawzajem wyrównana walka, osiągając po 95 kg, zdecydowanie więc miał przód.

### Wynik zwyciężył podroz

Pierwszy podchodził zawodnik radziecki do 115. Namdjou odnosił całe kolejki, podchodził natomiast do 117,5, a następnie do 120. Też już tylko 2,5 kg dalsze obciążenia. Po podrozie Farchudinow...

W wadze koguciej uczestniczyło 11 zawodników. Walka o tytuł mistrzowski toczyła się pomiędzy zawodnikami z Francji (F. Gaudou) i ZSRR oraz franczyzami Mirza i Mirzal. Farchudinow miał w wyciskaniu zapewnioną przewagę 7,5 kg nad swym najgroźniejszym przeciwnikiem, Namdjou 1,5 kg nad Mirzal. W rwanie odpadł Mirzal 60 kg, a Namdjou i Farchudinow nawzajem wyrównana walka, osiągając po 95 kg, zdecydowanie więc miał przód.

### Wynik zwyciężył podroz

Pierwszy podchodził zawodnik radziecki do 115. Namdjou odnosił całe kolejki, podchodził natomiast do 117,5, a następnie do 120. Też już tylko 2,5 kg dalsze obciążenia. Po podrozie Farchudinow...

### Wynik zwyciężył podroz

W wadze koguciej uczestniczyło 11 zawodników. Walka o tytuł mistrzowski toczyła się pomiędzy zawodnikami z Francji (F. Gaudou) i ZSRR oraz franczyzami Mirza i Mirzal. Farchudinow miał w wyciskaniu zapewnioną przewagę 7,5 kg nad swym najgroźniejszym przeciwnikiem, Namdjou 1,5 kg nad Mirzal. W rwanie odpadł Mirzal 60 kg, a Namdjou i Farchudinow nawzajem wyrównana walka, osiągając po 95 kg, zdecydowanie więc miał przód.

### Wynik zwyciężył podroz

Pierwszy podchodził zawodnik radziecki do 115. Namdjou odnosił całe kolejki, podchodził natomiast do 117,5, a następnie do 120. Też już tylko 2,5 kg dalsze obciążenia. Po podrozie Farchudinow...

### Wynik zwyciężył podroz

W wadze koguciej uczestniczyło 11 zawodników. Walka o tytuł mistrzowski toczyła się pomiędzy zawodnikami z Francji (F. Gaudou) i ZSRR oraz franczyzami Mirza i Mirzal. Farchudinow miał w wyciskaniu zapewnioną przewagę 7,5 kg nad swym najgroźniejszym przeciwnikiem, Namdjou 1,5 kg nad Mirzal. W rwanie odpadł Mirzal 60 kg, a Namdjou i Farchudinow nawzajem wyrównana walka, osiągając po 95 kg, zdecydowanie więc miał przód.

### Wynik zwyciężył podroz

Pierwszy podchodził zawodnik radziecki do 115. Namdjou odnosił całe kolejki, podchodził natomiast do 117,5, a następnie do 120. Też już tylko 2,5 kg dalsze obciążenia. Po podrozie Farchudinow...

### Wynik zwyciężył podroz

W wadze koguciej uczestniczyło 11 zawodników. Walka o tytuł mistrzowski toczyła się pomiędzy zawodnikami z Francji (F. Gaudou) i ZSRR oraz franczyzami Mirza i Mirzal. Farchudinow miał w wyciskaniu zapewnioną przewagę 7,5 kg nad swym najgroźniejszym przeciwnikiem, Namdjou 1,5 kg nad Mirzal. W rwanie odpadł Mirzal 60 kg, a Namdjou i Farchudinow nawzajem wyrównana walka, osiągając po 95 kg, zdecydowanie więc miał przód.

### Wynik zwyciężył podroz

Pierwszy podchodził zawodnik radziecki do 115. Namdjou odnosił całe kolejki, podchodził natomiast do 117,5, a następnie do 120. Też już tylko 2,5 kg dalsze obciążenia. Po podrozie Farchudinow...

### Wynik zwyciężył podroz

W wadze koguciej uczestniczyło 11 zawodników. Walka o tytuł mistrzowski toczyła się pomiędzy zawodnikami z Francji (F. Gaudou) i ZSRR oraz franczyzami Mirza i Mirzal. Farchudinow miał w wyciskaniu zapewnioną przewagę 7,5 kg nad swym najgroźniejszym przeciwnikiem, Namdjou 1,5 kg nad Mirzal. W rwanie odpadł Mirzal 60 kg, a Namdjou i Farchudinow nawzajem wyrównana walka, osiągając po 95 kg, zdecydowanie więc miał przód.

### Wynik zwyciężył podroz

Pierwszy podchodził zawodnik radziecki do 115. Namdjou odnosił całe kolejki, podchodził natomiast do 117,5, a następnie do 120. Też już tylko 2,5 kg dalsze obciążenia. Po podrozie Farchudinow...

### Wynik zwyciężył podroz

W wadze koguciej uczestniczyło 11 zawodników. Walka o tytuł mistrzowski toczyła się pomiędzy zawodnikami z Francji (F. Gaudou) i ZSRR oraz franczyzami Mirza i Mirzal. Farchudinow miał w wyciskaniu zapewnioną przewagę 7,5 kg nad swym najgroźniejszym przeciwnikiem, Namdjou 1,5 kg nad Mirzal. W rwanie odpadł Mirzal 60 kg, a Namdjou i Farchudinow nawzajem wyrównana walka, osiągając po 95 kg, zdecydowanie więc miał przód.

### Wynik zwyciężył podroz

Pierwszy podchodził zawodnik radziecki do 115. Namdjou odnosił całe kolejki, podchodził natomiast do 117,5, a następnie do 120. Też już tylko 2,5 kg dalsze obciążenia. Po podrozie Farchudinow...

W wadze koguciej uczestniczyło 11 zawodników. Walka o tytuł mistrzowski toczyła się pomiędzy zawodnikami z Francji (F. Gaudou) i ZSRR oraz franczyzami Mirza i Mirzal. Farchudinow miał w wyciskaniu zapewnioną przewagę 7,5 kg nad swym najgroźniejszym przeciwnikiem, Namdjou 1,5 kg nad Mirzal. W rwanie odpadł Mirzal 60 kg, a Namdjou i Farchudinow nawzajem wyrównana walka, osiągając po 95 kg, zdecydowanie więc miał przód.

### Wynik zwyciężył podroz

Pierwszy podchodził zawodnik radziecki do 115. Namdjou odnosił całe kolejki, podchodził natomiast do 117,5, a następnie do 120. Też już tylko 2,5 kg dalsze obciążenia. Po podrozie Farchudinow...

### Wynik zwyciężył podroz

W wadze koguciej uczestniczyło 11 zawodników. Walka o tytuł mistrzowski toczyła się pomiędzy zawodnikami z Francji (F. Gaudou) i ZSRR oraz franczyzami Mirza i Mirzal. Farchudinow miał w wyciskaniu zapewnioną przewagę 7,5 kg nad swym najgroźniejszym przeciwnikiem, Namdjou 1,5 kg nad Mirzal. W rwanie odpadł Mirzal 60 kg, a Namdjou i Farchudinow nawzajem wyrównana walka, osiągając po 95 kg, zdecydowanie więc miał przód.

### Wynik zwyciężył podroz

Pierwszy podchodził zawodnik radziecki do 115. Namdjou odnosił całe kolejki, podchodził natomiast do 117,5, a następnie do 120. Też już tylko 2,5 kg dalsze obciążenia. Po podrozie Farchudinow...

### Wynik zwyciężył podroz

W wadze koguciej uczestniczyło 11 zawodników. Walka o tytuł mistrzowski toczyła się pomiędzy zawodnikami z Francji (F. Gaudou) i ZSRR oraz franczyzami Mirza i Mirzal. Farchudinow miał w wyciskaniu zapewnioną przewagę 7,5 kg nad swym najgroźniejszym przeciwnikiem, Namdjou 1,5 kg nad Mirzal. W rwanie odpadł Mirzal 60 kg, a Namdjou i Farchudinow nawzajem wyrównana walka, osiągając po 95 kg, zdecydowanie więc miał przód.

### Wynik zwyciężył podroz

Pierwszy podchodził zawodnik radziecki do 115. Namdjou odnosił całe kolejki, podchodził natomiast do 117,5, a następnie do 120. Też już tylko 2,5 kg dalsze obciążenia. Po podrozie Farchudinow...

### Wynik zwyciężył podroz

W wadze koguciej uczestniczyło 11 zawodników. Walka o tytuł mistrzowski toczyła się pomiędzy zawodnikami z Francji (F. Gaudou) i ZSRR oraz franczyzami Mirza i Mirzal. Farchudinow miał w wyciskaniu zapewnioną przewagę 7,5 kg nad swym najgroźniejszym przeciwnikiem, Namdjou 1,5 kg nad Mirzal. W rwanie odpadł Mirzal 60 kg, a Namdjou i Farchudinow nawzajem wyrównana walka, osiągając po 95 kg, zdecydowanie więc miał przód.

### Wynik zwyciężył podroz

Pierwszy podchodził zawodnik radziecki do 115. Namdjou odnosił całe kolejki, podchodził natomiast do 117,5, a następnie do 120. Też już tylko 2,5 kg dalsze obciążenia. Po podrozie Farchudinow...

### Wynik zwyciężył podroz

W wadze koguciej uczestniczyło